Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 054.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.
Numer telefonu: Nowemiasto 8.
Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XIX

NOWE MIASTO LUBAWSKIE, SOBOTA, DNIA 29 KWIETNIA 1939

N — Nr 51

Odezwa do subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Celem obrony najmilszej Ojczyzny naszej rozpisano pożyczkę przeciwlotniczą. Mimo, że Przewielebne Duchowieństwo złożyło już obfitą ofiarę na Fundusz Obrony Narodowej, przekazaną na ręce Jego Ekscelencji Biskupa Polowego, zechce ono poprzeć jak najsilniej i wspomnianą pożyczkę. Chodzi o obronę Ojczyzny. Przodkowie nasi nie szczędzili ni mienia, ni życia, żeby odzyskać jej wolność. Teraz, kiedy ją posiadamy, powinniśmy wytężyć wszystkie siły, by ją zachować.

Ofiara nie jest tak wielka, jakby się w pierwszej chwili mogło zdawać. Przecież to pożyczka na lat 15, przynosząca odsetki. Czyż poskąpilibyśmy poparcia matce, gdyby się do nas zwróciła z prośbą o pomoc? Toteż nie odmówimy pożyczki Polsce, wzywającej synów swoich do udzielenia jej pomocy finansowej. Dawajmy na pożyczkę zasoby swoje pieniężne, pamiętając o słowach Skargi, że kiedy okręt tonie, głupi tylko tłumoki swoje gromadzi na pokładzie, zapominając o tym, że one razem z okrętem by utonęły.

W minionych czasach Duchowieństwo w potrzebie nie wahało się nawet ruchomego mienia kościelnego składać w ofierze, dlatego za zezwoleniem Kurii Biskupiej wolno obecnie oddać także wolne kapitały kościelne na pożyczkę przeciwlotniczą. Subskrybować wolno do 5 maja br., więc niech Duchowieństwo, które zawsze patriotycznego okazywało ducha, pospieszy, żeby jak najwydatniej zasilić pożyczkę przeciwlotniczą.

Pelplin, dnia 15 kwietnia 1939 r.

† Stanisław Wojciech,
Biskup Chełmiński.

Ribbentrop odmówił przyjęcia ambasadora W. Brytanii.

Jak donoszą, ambasador W. Brytanii, który wrócił do Berlina, napróżno starał się o przyjęcie go przez niem. min. spraw zagran. Ribbentropa. Oświadczono mu, że min. Ribbentrop jest bardzo zajęty. Ma to być rewanż Rzeszy za wyjazd ambasadora Hendersona po zajęciu Czech.

Ostatnio jednak donoszą, że ambasador W. Brytanii Henderson przyjęty był przez sekretarza stanu w ministerstwie spraw zagr. Weizsaeckera.

Anglia wprowadza obowiązkowy pobór rekruta.

Londyn. 26. 4. Dziś na posiedzeniu Izby Gmin prem. Chamberlain wygłosił oświadczenie, dotyczące **wprowadzenia powszechnej służby wojskowej**. Podał, że **rada ministrów** przyjęła projekt ustawy **o obowiązkowej służbie wojskowej**. Projekt ten zostanie przedłożony Izbie Gmin w przyszłym tygodniu. Na podstawie tego projektu mają być **powołani do służby wojskowej** wszyscy mężczyźni, zdolni do służby wojskowej, w wieku lat 20 i 21. Szkolenie ich trwać będzie **6 miesięcy**, po czym mogą przejść do rezerwy lub do armii terytorialnej. Dwa roczniki stanowią ogółem 620.000 ludzi.

Mussolini ostrzega Hitlera.

Korespondent „Evening Standard“ dowiaduje się z rzekomo doskonałego źródła, jakoby Mussolini ostrzegał Hitlera przed podjęciem obecnie jakiejś drastycznej akcji, popartej groźbą wojny.

Mussolini nie przejmuje się dniem 28 kwietnia.

Rzym. Mussolini udał się samolotem do Forli, a stamtąd do Rocca della Caminate, gdzie zazwyczaj spędza dni wypoczynku.

Amb. Wieniawa-Długoszowski u min. Ciano.

Rzym. Ambasador RP. przy Kwirynale Wieniawa-Długoszowski odbył w poniedziałek rozmowę z ministrem spr. zagr. Ciano.

Ostatnia droga ś. p. ks. dr Bolesława Domańskiego w Berlinie.

Berlin. 25. 4. Dziś o godzinie 9 rano odprawione zostało w katedrze św. Jadwigi w Berlinie uroczyste nabożeństwo żałobne przy zwłokach śp. ks. patrona dr Bolesława Domańskiego, **przewódcy Polaków w Niemczech**. Trumna śp. ks. Domańskiego okryta była czerwonym sztandarem z białym orłem, na sztandarze spoczywał biret. Dokoła trumny i przed ołtarzem złożono niezliczoną ilość wieńców związków i organizacyj polskich w Polsce i w Niemczech. Przed trumną zaś złożono wspaniały wieniec ambasadora RP. w Berlinie, p. Józefa Lipskiego, konsula generalnego RP. w Berlinie oraz Związku Polaków z Zagranicy.

Już na długo przed godz. 9 tą katedra zapełniła się delegatami wszystkich ośrodków i towarzystw polskich w Niemczech.

Wniesiono też do Katedry sztandary i wszystkie godła organizacji naczelnej Polaków w Niemczech, sztandary dzielnicowe związków śpiewaczych młodzieży polskiej w Niemczech, polskiego harcerstwa, chorągwie towarzystw polskich w Zakrzewie na pograniczu, na Kaszubach, w Prusach Wschodnich, w Westfalii, na Śląsku Zachodnim i ziemiach Połabskich.

Gdy poczty z 150 sztandarami organizacji polskich w Niemczech ustawiły się w katedrze półkolem, przybył na nabożeństwo ambasador RP. Lipski z członkami ambasady.

Hołd przewódcy półtora milionowej ludności polskiej w Niemczech złożyli również i przedstawiciele mniejszości narodowej w Niemczech, a więc przedstawiciel mniejszości duńskiej, red. Rogensel, red. Kronika, jak i kierownik związku Litwinów w Niemczech, Maczulajtis.

Przy zwłokach stanęła najbliższa rodzina zmarłego oraz władze związku Polaków z kierownikiem naczelnym dr Janem Kaczmarkiem.

Nabożeństwo odprawił ks. Józef Styp-Rekowski, kier. Związku Polskich Tow. Szkolnych, których Zmarły był kuratorem. Nabożeństwa nad trumną odprawił ks. Wacław Osiński, prezes Zw. Polaków Prus Wschodnich. Wzniosłym kazaniem polskim zakończyła się wymowna polska uroczystość żałobna w Berlinie. Chyliły się przed wielkim patriotą, szermierzem polskości w Niemczech, sztandary, chorągwie i godła. Trumnę wyniesiono z katedry, za trumną kroczyła rodzina oraz ambasador Rzplitej.

Z placu katedralnego w Berlinie ruszył następnie kondukt żałobny do Zakrzewa na pograniczu. Za zwłokami śp. ks. dr Domańskiego wyjechała z Berlina kolumna kilkunastu autobusów i niezliczona ilość samochodów, wiozących do Zakrzewa Polaków ze wszystkich dzielnic w Niemczech.

Pogrzeb w Zakrzewie.

Pogrzeb śp. dr Bolesława Domańskiego stał się jedną potężną manifestacją naszych rodaków w Niemczech.

W kondukcie żałobnym brało udział około **200 sztandarów**, reprezentujących poszczególne środowiska. Ogólna liczba uczestników uroczystości przekraczała **12 tys. osób**. Dopuszczono zostal jedynie śpiew łaciński.

Po przemówieniu JE ks. Biskupa Dominika z Pelplina w języku polskim rozbrzmiała jednak staropolska pieśń „Serdeczna Matko“, którą żywiołowo podchwycił wielotysięczny tłum.

Drugie przemówienie w języku niemieckim wygłosił wspomniany wyżej wikariusz apostolski z Piły, a następnie zabrał głos dr Kaczmarek.

Po jego przemówieniu ku oburzeniu policji, stojącej kordonem obok cmentarza, trzykrotnie tłum zaintonował żywiołowo hymn Polaków Zagranicą, po czym odśpiewano pieśń **„Witaj Królowo“**.

Następnie polski chór ze Złotowa odśpiewał **dwie dalsze pieśni patriotyczne.**

Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt, że **nauczycielom i dzieciom szkół polskich nie pozwolono brać udziału w uroczystościach.**

Delegacja z Pomorza na pogrzeb śp. ks. patrona Domańskiego.

Chojnice, 26. 4. W nocy z wtorku na środę z Chojnic wyjechała grupa 50 osób z JE ks. biskupem Dominikiem do Zakrzewa w Niemczech na pogrzeb śp. ks. patr. Domańskiego.

„Lud polski się nie da“.
Słowa przedśmiertne ks. patrona Domańskiego.

Berlin. Zmarły w dniu 21 kwietnia Niemczech ks. patron Domański z Zakrzewa na kilkanaście godzin przed śmiercią przeprowadził jeszcze dłuższą rozmowę z kierownikiem naczelnym Związku — dr Kaczmarkiem. Zmarły interesował się bardzo tym, jakie są nastroje wśród Ludu Polskiego na Śląsku Opolskim, skąd właśnie wrócił dr K., pytał się o to, jaka jest postawa Narodu Polskiego w dzisiejszych chmurnych dniach i ucieszył się głęboko, kiedy się dowiedział o entuzjaźmie i sile moralnej Narodu Polskiego, noszącego się mocno wszędzie tam, gdzie żyją Polacy.

W czasie tej rozmowy kilkakrotnie powtórzył słowa: „Lud polski się nie da“.

Złoty wawrzyn akademicki dla śp. ks. Domańskiego.

Warszawa. Minister oświaty prof. Swiętosławski nadał złoty wawrzyn akademicki śp. ks. dr Bolesławowi Domańskiemu, proboszczowi w Zakrzewie, prezesowi Związku Polaków w Niemczech, za szerzenie zamiłowania do literatury polskiej i krzewienie czytelnictwa wśród Polaków w Niemczech.

Deklaracja hiszpańska.

„Le Matin“, powołując się na informacje „Daily Mail“, donosi, że marszałek Petain odbył ważną rozmowę z hiszpańskim ministrem spraw zagranicznych, Jordany.

Minister **zapewnił marszałka, iż wszyscy ochotnicy włoscy i niemieccy opuszczą** Hiszpanię w końcu maja po defiladzie zwycięstwa, która odbędzie się w Madrycie 15 maja. Ponadto p. Jordany oświadczył, że gen. **Franco przywiązuje największą wagę do utrzymania przyjaznych stosunków z Francją i nie uważa się za związanego z mocarstwami osi na wypadek agresji.**

Wyjaśnienie stanowiska Hiszpanii jest poważnym sukcesem dyplomacji angielskiej i francuskiej.

Litwa nie otrzyma wolnej strefy w Kłajpedzie.

Ryga. 26. 4. Dziennik „Rits“ w korespondencji z Berlina donosi, że wątpliwe jest, by Litwa otrzymała wolną strefę w porcie kłajpedzkim ze względu na wojenny charakter, jakiego nabiera ten port. Litwa otrzyma — zdaniem dziennika — jedynie pewne prawa i ulgi w korzystaniu portów w Kłajpedzie i Królewcu.

Manewry sowieckiej floty bałtyckiej.

Leningrad. W tych dniach na Morzu Bałtyckim na wodach Zatoki Fińskiej rozpoczęły się szeroko zakrojone ćwiczenia sowieckiej marynarki wojennej Morza Bałtyckiego przy udziale niektórych najnowszych okrętów wojennych floty Oceanu Lodowatego.

Niemieckie „Ojcze nasz!"

Gdańszczanie nie chcą należeć do „Reichu".

Gdańsk. W Gdańsku nie ma zbyt wielu entuzjastów przyłączenia tego miasta do Rzeszy. Niechęć ta uwydatnia się w ulotkach, które coraz częściej pojawiają się na terenie gdańskim.

Ostatnio rozrzucono tam ulotki, których tekst niemiecki brzmi następująco:

„Das Deutsche „Vaterunser!"
Komm, Hitler, unser Gast, gib uns die Hälfte,
die du uns versprochen hast.
Zuerst nahmst du uns die Butter und den Schmalz,
nun willst mit lächelnder Miene noch das bischen Margarine.
Nicht Eintopfgericht und Hering,
sondern was du essest und Göring.
Die Strassen werden immer glätter,
und die Minister immer fetter,
das Volk wird immer dürrer,
das verdanken wir dir. unser Führer,
Genug Hitler — Heil Butter!"

W tłumaczeniu zaś na język polski brzmi ulotka, jak następuje:

„Chodź Hitlerze, nasz gościu i daj nam połowę tego, coś obiecał.

Najpierw zabrałeś nam masło i smalec: teraz uśmiechnięty chcesz zabrać nam jeszcze trochę margaryny.

My nie chcemy „Eintopfu" ze śledziem, lecz to, co ty jesz i Goering.

Ulice stają się coraz gładsze, ministrowie coraz tłuściejsi, lud coraz więcej wynędzniały i to wszystko zawdzięczamy tobie, nasz wodzu! Dosyć Hitlera, Heil masło!"

Widać, że Niemcy nie bardzo tęsknią za rajem hitlerowskim.

Polska oprze się próbie zmiany obecnego położenia Gdańska.

Prasa angielska podkreśla stanowisko Polski.

Londyn. „Daily Telegraph" w doniesieniu z Warszawy przewiduje, że Polska dała na drodze dyplomatycznej do zrozumienia Berlinowi, iż **sprzeciwi się z całą energią zmianie status quo w Gdańsku.**

„Daily Telegraph" pisze, iż w Gdańsku „tylko ekstremiści, nie mający nic do stracenia, pragną zmiany, ale **3/4 ludności nie ma ochoty zostać obywatelami Rzeszy".**

Los Kłajpedy po aneksji przez Niemcy miał orzeźwiająco wpłynąć na Gdańsk.

Francja stoi u boku Polski

— stwierdza minister francuski na konferencji prasowej.

Warszawa. Bawiący w Warszawie francuski minister robót publicznych, de Monzie przyjął w ambasadzie francuskiej przedstawicieli prasy polskiej i francuskiej, wobec których złożył oświadczenie, w którym zapewnił, **że Francja stoi u boku Polski.**

Pierwsza jaskółka polepszających się stosunków włosko-francuskich.

Rzym. Wczoraj ambasador francuski Francois Poncet podpisał układ reglamentacyjny, dotyczący obrotu artykułami farmaceutycznymi pomiędzy Włochami a Francją.

Powrót ambasadora Francji do Berlina.

Paryż. Ambasador francuski w Berlinie Coulondre tak, jak angielski, również wrócił na swe stanowisko do Berlina. Coulondre odwołany został po zajęciu Pragi przez wojska niemieckie celem złożenia sprawozdania rządowi, po czym otrzymał urlop, podobnie jak ambasador angielski.

Częściowa mobilizacja w Danii.

Kopenhaga, 26. 4. Duński minister spraw zagran. Minich wobec przedstawicieli prasy oświadczył, że wobec obecnej sytuacji europejskiej rząd duński uważał za wskazane powołać 1 rocznik rezerwistów i pewne kategorie specjalistów.

Porozumienie chorwacko-słowackie w Jugosławii.

Białogród. W kołach politycznych mówią, że rokowania z Chorwatami są już ukończone. Chorwacja, Słowenia i Dalmacja mają być połączone jako autonomiczna prowincja w Jugosławii.

Wojna radiowa angielsko-niemiecka. Niemcy nadają audycje w narzeczach murzyńskich.

Berlin. Rząd Rzeszy wypowiedział rządowi brytyjskiemu wojnę radiową. W odwecie za nadawanie przez radiostacje brytyjskie komunikatów informacyjnych w języku niemieckim, rząd Rzeszy postanowił nadawać na falach krótkich **komunikaty w narzeczach afrykańskich oraz w języku arabskim.**

Komitet Główny Str. Nar.

W niedzielę, dnia 23 kwietnia br., odbyło się kolejne posiedzenie Komitetu Głównego Stronnictwa Narodowego w Warszawie.

O godz. 10 członkowie Komitetu Głównego wysłuchali w kościele Zbawiciela Mszy św., odprawionej przez ks. prałata dr Marcelego Nowakowskiego za duszę śp. Karola Wierczaka. Obok ołtarza stanęły poczty sztandarowe.

Na nabożeństwo przybyła wdowa p. Czesława Wierczakowa, władze naczelne i liczni członkowie Stronnictwa Narodowego oraz znajomi i przyjaciele Zmarłego; m.in. obecny był też inż. Doboszyński.

Przewodniczący obecnego posiedzenia Komitetu Głównego Str. Nar. dr Jan Załuska wygłosił dłuższe piękne przemówienie, poświęcone pamięci tak zasłużonej dla ruchu narodowego niepospolitej postaci, śp. Karola Wierczaka.

Referat o położeniu politycznym wygłosił sekretarz Komitetu Głównego Str. Narod., red. Zygmund Berezowski, po czym rozwinęła się dłuższa dyskusja, omawiająca obecną sytuację polityczną, międzynarodową i wewnętrzną.

Na opróżnione po śp. Karolu Wierczaku stanowisko kierownika wydziału samorządowego Zarządu Głównego powołano dotychczasowego zastępcę, śp. Wierczaka w tym wydziale p. Antoniego **Orszagha.**

P. Orszagh ukończył studia prawnicze zagranicą, przez pewien czas był adwokatem, po czym osiadł na roli pod Warszawą. Jest wybitnym znawcą życia samorządowego, a zwłaszcza samorządu wiejskiego.

Wielkie zwycięstwo narodowców w Tczewie.

Tczew. Niedzielne wybory do Rady Miejskiej przyniosły zdecydowane zwycięstwo liście Stronnictwa Narodowego, która na ogólną liczbę 24 mandatów zdobyła 15. Poprzednio narodowcy mieli w Radzie Miejskiej tylko 8 miu przedstawicieli.

Lista Ozonu uzyskała obecnie 6 mandatów, podczas gdy w poprzedniej Radzie Miejskiej sanacja miała 13 radnych.

Pozostałe 3 mandaty zdobyła PPS. Te trzy mandaty w poprzedniej radzie były w posiadaniu Niemców.

Narada na Zamku.

P. Prezydent RP. przyjął w dniu 26 bm. w obecności marsz. Edwarda Śmigłego prezesa Rady Min. gen. Sławoja Składkowskiego i wicepremier inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Komisaryczny prezydent w Krakowie.

Kraków. Komisarycznym prezydentem m. Krakowa mianowany został notariusz Czuchajowski, przewodniczący klubu radnych OZONu.

Zakaz pochodów 1-majowych.

Dnia 26 IV. prez. Rady Ministerstwa gen. Sławoj Składkowski oświadczył przedstawicielom centr. komitetu wykonawczego PPS, że ze względu na sytuację w tym roku nie udzieli **zezwoleń** na pochody ani też na zgromadzenia publiczne pod gołem niebem.

Charles S. Devey przybył do Warszawy.

Warszawa, 25 kwietnia. We wtorek przybył do Warszawy z Paryża p. Charles S. Devey, bankier chicagoski, który przez 3 lata (od 1927 do 1930 r.) był doradcą finansowym rządu polskiego. P. Deveya, który przybył do Warszawy wraz z małżonką, powitali na dworcu pp. ambasadorostwo A. Drexel Bidle. Pobyt p. Devey w Warszawie, którzy zamieszkali w pałacu ambasadora Stanów Zjednoczonych, potrwa 2 dni. P. Devey ma odbyć w Warszawie kilka rozmów, a potem śpiesznie wraca do Ameryki.

„Sęp" zawinął do Gdyni. — Polska marynarka wojenna powiększa się o jedną wielką łódź podwodną.

Gdynia. Polska marynarka wojenna wzbogacona została ostatnio o nową jednostkę podwodną. W czwartek, o godz. 9 rano, wpłynął do portu wojennego na Oksywiu okręt podwodny „Sęp", obejmując z tym momentem służbę w polskiej marynarce wojennej.

„Sęp" jest siostrzanym okrętem statku „Orzeł", który wszedł w skład polskiej marynarki wojennej w lutym rb.

Nowa kolej.

Częstochowa. W niedzielę odbyło się w obecności francuskiego min. de Monzie uroczyste poświęcenie odnogi kolejowej Siemkowice — Częstochowa oraz drugiego toru na linii Siemkowice — Karsznice. Wymienione linie kolejowe są częścią magistrali węglowej Śląsk — Bałtyk, eksploatowanej przez Towarzystwo Kolejowe Francusko-Polskie. Długość odcinka Karsznice — Siemkowice wynosi 45 km. Długość odnogi Siemkowice — Częstochowa 55 km, tj. razem 100 km.

Adoracja Przenajśw. Sakramentu dla uproszenia dla Polski łask specjalnych.

Nowe Miasto. Jak już podaliśmy, Narodowa Organizacja Kobiet wobec ciężkich chwil, jakie przeżywa Ojczyzna nasza, powzięła myśl zorganizowania nocnej adoracji Przenajśw. Sakramentu. Zarząd NOK koła w Nowym Mieście zwrócił się w tej sprawie do miejscowego proboszcza ks. dr Pryby i w porozumieniu z nim ustanowiono jako dzień, przeznaczony do wyżej wymienionej adoracji w kościele paraf. w N. Mieście Lub, piątek 5 maja. W dniu tym z inicjatywy NOK odbędzie się o godz. 6 30 rano Msza św. przed wystawionym Przenajśw. Sakrament., a wieczorem od godz. 18—24 odbędzie się adoracja Przenajśw. Sakramentu. Na powyższą adorację zaprasza Zarząd NOK w Nowym Mieście wszystkie organizacje katolicko-społeczne miasta i okolicy.

S. N. obwodu nowomiejskiego przyłącza się do akcji adoracyjnej.

Zarząd Str. Narod. na obwód nowomiejski uchwalił przyłączyć się do akcji adoracyjnej NOK i prosi członków i sympatyków S. N. obwodu nowomiejskiego o jak najliczniejszy udział.

Zarząd Obwodowy S. N.

WIADOMOSCI

Nowe Miasto Lub., dnia 28 kwietnia 1939 r.

Kalendarzyk. 28 kwietnia, piątek, Pawła od Krz.
29 kwietnia, sobota, Piotra, Roberta.
30 kwietnia, 3 po Wielk.

Wschód słońca g. 4 — 13 m. Zachód słońca g. 18 — m 53.
Wschód księżyca g. 13 — 08 m. Zachód księżyca g. 2 — m 02

O godną i poważną postawę.

Obecna tak napięta chwila, brzemienna w możliwe dziejowe wydarzenia, wymaga od nas szczególnego spokoju, rozwagi i zimnej krwi. Widzimy, jaki spokój, jakie zdecydowanie, ale również jaka powaga i rozwaga w tych chwilach cechuje nasze władze wojskowe. Z tego każdy obywatel Polak winien brać przykład, jak i jemu zachowywać się godzi. My naszych słusznych praw, naszej wolności i niepodległości zdecydowani jesteśmy bronić do ostatniej kropli krwi wobec tego, który by się odważył na nie targnąć, ale stanowczo wystrzegać się należy wszelkich nierozważnych, niedorzecznych wyskoków temperamentu. Gdyby np. ktoś sądził, że wybiciem komuś szyby lub okazywaniem jakichś innych nieprzyjaznych przejawów wobec obywateli innej narodowości, których posądza o wrogie nastawienie względem Polski, przysłużyć się może sprawie, tego musielibyśmy stanowczo zapewnić, że przeciwnie, sprawie naszej wyrządziłby tylko szkodę, dając wrogowi broń w rękę przeciw nam. Jeżeli spostrzeże u nich szkodliwe działanie albo prowokacyjne zachowanie się dla państwa, to jego obowiązkiem donieść o tym władzom, które najlepiej i najsprawiedliwiej osądzą sprawę, sam jednak winien się wstrzymać od wszelkich nieprzyjaznych aktów. Jeżeli co, to przedewszystkim należy nam przestrzegać hasło: „Swój do swego". Dlatego apelujemy do wszystkich naszych Czytelników, aby umieli się zawsze i wszędzie znaleźć tak, jak tego wymaga obecna powaga chwili i godność Polaka.

Zwracamy się również z gorącym apelem, by nie szerzono plotek, które tylko wywołują niepokój. Należy także zwrócić uwagę na to, że różne plotki nie tylko szkodzić mogą naszym interesom narodowym, ale również samemu ich kolporterowi.

Naszych Czytelników chcemy również zawiadomić, iż plotek na łamach gazety w związku z obecną sytuacją podawać oczywiście nie będziemy. Niektórzy Czytelnicy mają do nas pretensję, iż nie piszemy o tym i owym. Otóż odpowiadamy, iż nie rejestrujemy niektórych wiadomości po 1) że są nieprawdziwe, zmyślone od początku do końca, po 2) niektórych faktów ze względu na interes Państwa również nie poruszamy.

W miarę możliwości staramy się jednak Czytelnikowi dać to, czego od nas słusznie żąda.

Z miasta i powiatu

„Więcej światła w nasze dusze".

Któż je nam da, jeżeli nie dobra książka z bibliotek TCL.

W dniu 3 maja urządza Tow. Czytelni Ludowych zbiórkę na Dar Narodowy 3 Maja, by na okres jesienno-zimowy zakupić dla swych placówek nowe książki.

Niech każdy w dniu tym złoży choć drobną ofiarę do puszki kwestarza, by w ten sposób przyczynić się do rozwoju i podniesienia oświaty w Polsce!

W dniu 3 maja złóż ofiarę na

„Dar Narodowy 3 go Maja TCL"

Z powodu nawału materiału

i braku miejsca jesteśmy niestety zmuszeni odłożyć do następnego nru sprawozdanie z tygodnia propagandowego Polskiego Zw. Zachodniego i program obchodu Święta Narodowego 3 Maja w Nowym Mieście.

Zawody strzeleckie o nagrody na rzecz FON.

Nowe Miasto. Związek Powstańców Wlkp. Koło Nowe Miasto Lub. urządza **w dniu 3 maja rb.** zawody strzeleckie o nagrody na strzelnicy boiska sportowego P. W. w Nowym Mieście. Strzelanie odbędzie się z 4 karabinów mało-kalibr. i 3 wiatrówek, z których jedna przeznaczona jest specjalnie dla Pań. Ufundowane są liczne i wartościowe nagrody przez ofiarne społeczeństwo naszego miasta i zarząd Koła.

Czysty zysk przeznaczony jest na Fundusz Obrony Narodowej, przeto wyrażamy nadzieję, że społeczeństwo weźmie gremialny udział w tej imprezie w myśl hasła „Ćwicz oko i dłonie w Ojczyzny obronie!".

Nagrody dla zwycięzców wystawione są w oknie wystawowym domu Banku Ludowego — Rynek (poprzednio własność śp. Ciszewskiego).

Początek strzelania o godz. 14.

Zebranie Koła Stronnictwa Narodowego w Nowym Mieście

odbędzie się w poniedziałek, 1 maja br. o godz. 8 wiecz. w lokalu Zw. Zawod. „Praca Polska" ul. 19 Stycznia 3 (dom p. Pawłowskiego).

Ze względu na b. ważne sprawy obecność wszystkich członków konieczna.

Czołem!

Zarząd Koła S. N.

Zebranie w dniu 2 maja.

Dnia 7 maja odbędą się wybory do rad gminnych w pow. lubawskim. W celach informacyjnych uprasza się tak zarządy kół Stron. Narod. na obw. nowomiejski, jak i narodowych radnych gromadzkich tego obwodu o przybycie na zebranie w dniu 2 maja br. na godz. 11 przed poł. do lokalu „Pracy Polskiej" (ul. 19 Stycznia 3).

Zarząd Obwodowy SN.

Udogodnienie dla subskrybentów Pożyczki Przeciwlotn.

Nowe Miasto. Celem udogodnienia subskrypcji pożyczki na cele Obrony Państwa Urząd Skarbowy w Nowym Mieście Lub. podaje do wiadomości, iż kasa Urzędu Skarbowego będzie przyjmowała subskrypcję pożyczki na cele obrony Przeciwlotniczej również **w niedzielę tj. 30 kwietnia br oraz w dniu 3 maja br. od godz. 10—13 oraz od godz. 15—17.**

Naczelnik Urzędu Skarbowego.
(—) Szczepański.

Podziękowanie.

Nowe Miasto. Wszystkim Szanownym Wykładowcom, a szczególnie Panu Dyrektorowi Hoffmannowi, za bezinteresowną pracę nad naszym dokształceniem serdeczne podziękowanie składa w imieniu uczestników kursów wieczorowych młodzieży kupiecko-rzemieślniczej

Zarząd

Nowe Miasto Lubawskie, w kwietniu 1939 r.

Od redakcji: Dane o kursie tym znajdą Czytelnicy w dzisiejszym dodatku „Nasz Przyjaciel".

Zebranie Niepodległościowców obwodu nowomiejskiego.

Nowe Miasto. W myśl uchwały niedzielnego zebrania Niepodległościowców wybrany na nim Komitet zwołuje zebranie Niepodległościowców z obwodu nowomiejskiego do strzelnicy PW na niedzielę, 30 bm. o godz 2 popołudniu celem zajęcia stanowiska odnośne do założenia organ. Związku Niepodległościowców Pomorskich.

Komitet.

Nie wiedział, iż kupował żydowską koniczynę.

Nowe Miasto. P. Bronisław Cieszyński, rolnik z N. Miasta, oświadcza nam w związku z naszą notatką, o żydofilach-rolnikach, iż nie wiedział o tym, że kupował żydowskie nasiona rolnicze, będąc wprowadzony w błąd przez sprzedawcę-chrześcijanina, który w rzeczywistości był „podstawiony" przez Żyda dla zamydlenia oczu „gojom".

Jeżeli oświadczenie p. Cieszyńskiego jest prawdą, należy z niego wyciągnąć wniosek, by w przyszłości dokładnie stwierdzić przed dokonaniem zakupu nasion, czy towar nie jest pochodzenia żydowskiego.

O tym każdego kupującego chętnie poinformują pikietujący narodowcy wzgl. sekretariat powiatowy Str. Narodowego (gmach „Drwęcy").

Na odnowienie kościoła parafialnego w Nowym Mieście.

Tą drogą składa się serdeczne podziękowanie KSM. żeńskiemu w Lipówcu za wpłacenie sumy 5 zł z imprezy na rzecz odnowienia kościoła parafialnego w Nowym Mieście.

Polecało by się, aby i inne stowarzyszenia poszły za przykładem tegoż stowarz. w ofierze na tak wzniosły cel.

Gromada Lipowiec wpłaciła na moje ręce z zadeklarowanej kwoty 428 zł na rok 1939 I. ratę w wysokości zł 86.00.

B. Gęstwicki, skarbnik.

Introdukcja ks. prob. Borzyszkowskiego w urząd proboszczowski.

Kurzętnik. W poniedziałek o godz. 5 po poł. odbyła się introdukcja ks. prob. Józefa Borzyszkowskiego na probostwo w Kurzętniku. Obecni byli ks. dziekan Komkowski, radca Dunajski z Łąkorza i ks. prob. dr Pryba. Wprowadzenie z plebanii nastąpiło o godz. 5 przy śpiewie „Kto się w opiekę" i dźwiękach orkiestry strażackiej do kościoła, rzęsiście oświetlonego. Tam odbył się akt introdukcyjny, odmówiono litanię do Najśw. Sakramentu, odśpiewano „Te Deum", po czym nastąpiło błogosławieństwo Przenajśw. Sakramentem oraz powrót procesji do plebanii, przy śpiewie „Serdeczna Matko" i dźwiękach orkiestry. Tu wygłosiła dhna z KSMż wiersz powitalny, po czym przemówił wójt Banaszewski, na co ks. Proboszcz odpowiedział serdecznym podziękowaniem, zapewniając parafian o swej szczerej woli gorliwej pracy duszpasterskiej i prosząc ich zarazem o gorliwą współpracę.

Nowa rada gromadzka uchwaliła zmianę nazwy Brzozia.

Brzozie Lubawskie. Nowa rada gromadzka na ostatnim swym posiedzeniu w myśl ogólnego życzenia uchwaliła przemianować wieś Niemieckie Brzozie na Brzozie Lubawskie. Społeczeństwo nasze przyjmie tę uchwałę z zadowoleniem do wiadomości.

Impreza O. S. P.

Grodziczno. W niedzielę, dnia 30 kwietnia br. odbędzie się zakończenie kursu I stopnia wyszkolenia pożarniczego Stow. Ochotn. Straży Poż. rejonu Grodziczno, gdzie zostanie przeprowadzony egzamin, a następnie odbędzie się rozdanie świadectw uczestnikom kursu.

O godz. 17 w sali p. Januszewskiego odbędzie się zabawa taneczna, połączona z różnymi niespodziankami.

Na powyższą imprezę uprzejmie zaprasza Zarząd.

RUCH TOWARZYSTW

Baczność, Powstańcy Wlkp.!

Nowe Miasto. Wzywa się wszystkich członków Związku Powstańców Wlkp. Koło Nowe Miasto Lub. do wzięcia udziału w strzelaniu o odznakę strzelecką na strzelnicy P. W. w Marianowie (przy Nowym Mieście) **w niedzielę, dnia 30 bm.**, po zebraniu plenarnym, które odbędzie się o godz. 10 tej w świetlicy P. W. przy ul. Jagiellońskiej.

„Za Wolność"! Zarząd.

Baczność, Hallerczycy!

W niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 13 (1 po poł.) w lokalu p. Serożyńskiego w Nowym Mieście odbędzie się informacyjne zebranie Związku Hallerczyków. O przybycie wszystkich Hallerczyków prosi

Komitet.

Związek Powstań Narodowych — Koło Nowe Miasto.

Druhowie! Zbliża się Święto Narodowe 3-go Maja. My niepodległościowcy stawimy się gremialnie na obchód największej uroczystości narodowej. Zbiórka na placu gimnazjalnym o godz. 10 przed południem.

Wolność! Zarząd.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Niedziela, 30 IV. 8.45 14.40 19.30 19.45 **Płyty.** 13.05 Przegląd teatralny. 20.10 Wiad. sport. z Pomorza.

Poniedziałek, 1 V. 10.00 11.15 18.10 20.00 Płyty. 14.00 Wiad. z Pomorza. 18.00 Pogad. aktualna. 18.25 Wiad. sport. z Pomorza. 18.30 Ork. dęta Dzieci Bydgoskich z Bydgoszczy. 22.00 Aud. marynarska — gra zespół B T M (ze studia z Bydgoszczy.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych kg za 100

	Poznań, 27. 4.	Bydgoszcz, 26. 4.
Żyto	15.00— 15.25	15.35— 15.60
Pszenica	20.75— 21.25	21.00— 21.25
Jęczmień	19.25— 19.75	19.25— 19.50
Owies	16.10— 16.50	16.50— 16.75

Redaktor działu politycznego Ks. prof. Józef Dembieński, reszty działów: Benon Reichel.

Taki to protektorat!

Jak donoszą, granice protektoratu Czech są **szczelnie zamknięte. Niemcy wywiozły kilkadziesiąt tys. młodzieży czeskiej w głąb Rzeszy. W ten sposób Niemcy zyskały masę robotników oraz uniemożliwiły akcję powstańczą Czechów.**

Zamachy Czechów na żołnierzy niemieckich.

Praga, 26. 4. Jak się obecnie okazuje, w ubiegłą niedzielę 20 żołnierzy niemieckich padło w Pilźnie ofiarą zamachu. Żołnierzy, przechadzających się po głównych ulicach miasta, przejeżdżających tramwajami itp. nieznani sprawcy oblewali kwasem solnym, narażając ich na ciężkie poparzenia.

Aresztowanie OO. Benedyktynów w Austrii.

Wiedeń. 26. 4. Władze partyjne hitlerowskie zaaresztowały wczoraj prawie wszystkich zakonników OO Benedyktynów z opactwa Gottweig w Austrii Dolnej. Aresztowany został przeor opactwa dr Strohsacker oraz 10 zakonników.

Sobotnia manifestacja na rzecz Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Nowe Miasto. Trzecia z kolei manifestacja propagandowa, zorganizowana przez Miejski Komitet Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm. na Rynku.

O godz. 19,30 odbędzie się zbiórka organizacyj na dziedzińcu szkoły powszechnej, po czym wymarsz na Rynek, o godz. 20,30 rozpoczęcie zebrania propagandowego.

We wtorek, dnia 2 maja br. o godz. 10 odbędzie się w gmachu Wydziału Powiatowego pokój Nr 11

PUBLICZNY PRZETARG

na zwózkę 187 m3 drzewa użytkowego sosnowego z Nadleśnictwa Łąkorz — Oddział 64 a do Nowego Miasta Lub.

Za Komitet Budowy Szkoły Powsz. w Sampławie
(—) J. Suchocki, budowniczy powiatowy

BANK LUDOWY - Nowe Miasto

przyjmuje stale na rzecz F. O. N.

1) wpłaty gotówkowe —
2) wpłaty we walutach zagranicznych
3) monety złote i srebrne (bez względu na to, czy mają wartość obiegową czy nie
4) wszelkie papiery wartościowe.

Z powodu czyszczenia kotła

śrutownik

nasz będzie nieczynny w czasie od dnia 4 maja do mniejwięcej 20 maja br.

BARTOSZEWICZ I KUBICA
tartak parowy i śrutownik
LUBAWA

Rakoodporne

ZIEMNIAKI-sadzeniaki

Rosafolia II-gi odsiew uznane

bardzo plenne ma tanio na sprzedaż

PROBOSTWO PRĄTNICA
k. Lubawy tel. Lubawa 38.

Szanownej Publiczności Nowego Miasta i okolicy podaję do łaskawej wiadomości, że

OTWORZYŁAM

skład skór i przyborów szewskich

Dla pp szewców polecam wszelkie skóry wierzchnie i podeszwowe, jako też przyjmuję wszelką pracę, wchodzącą w zakres cholewkarstwa z własnych i powierzonych skór.

Dla pp. rzeźników polecam flaki i wszelkie dodatki do wyrobu wędlin.

Staraniem moim będzie zadowolić Szan. Klientelę pod każdym względem

H Szudzińska
NOWE MIASTO LUB., ul. Sobieskiego
naprzeciw bramy Łąkowskiej.

Nowości wiosenno-letnie

na sukienki — wełny — jedwabie, vistry oraz wszelką bieliznę, galanterję i bławaty.

Konfekcję damską i męską

poleca

najkorzystniej w wielkim wyborze

BOLESŁAW OLSZEWSKI
Nowe Miasto Lub.

Rzetelna obsługa.



Fabryka w Warszawie

Tapety

Farby
Pokosty
Szablony
Lakiery
Kredę

poleca

NOWA DROGERIA
właśc. Wacław Truszczyński, Lubawa,
Tel. 37 ul. Zamkowa nr 1

Wapno „Piechciński"
Cement „Wysoka"
Żelazo obręczowe i sztabowe
SIATKI do płotów
Lemiesze - odkładnie
Zęby do kultywatorów
widły - szpadle - szypy
poleca po zniżonych cenach

Wł. Wyźlic,
LUBAWA, Rynek 12
skład żelaza materiałów budowlanych, sprzętów kuchennych, porcelany fajansu — szkła.

„Wszystko"

czego tylko stolarz do swego rzemiosła potrzebuje jak:

narzędzia, dykty w różnych grubościach i gatunkach, forniery, klej w proszku i tabliczkach,

wielki wybór najnowocześniejszych okuć meblowych, okucia do trumien, okucia do drzwi i okien itd

poleca po niskich cenach

Alfons Leski,
Lubawa, ul. Grunwaldzka 10
skład żelaza, narzędzi, artykułów budowlanych, sprzętów kuchennych, porcelany, szkła.



Obrączki ślubne

polecam najkorzystniej

K. MÓWKA,
zegarmistrz i złotnik
Lubawa, Rynek 10.

Kupuję złoto i srebro.

Pługi
Kultywatory
Brony
Dołowniki
Żelazo i dźwigary
Wapno Ia
Cement Saturn i Wysoka
Konwie do mleka
po cenach korzystnych

A. Truszczyński,
Lubawa, Zamkowa.

Wózek
dziecięcy w dobrym stanie sprzedam
Ewertowska.
Nowe Miasto, Przemysłowa 7

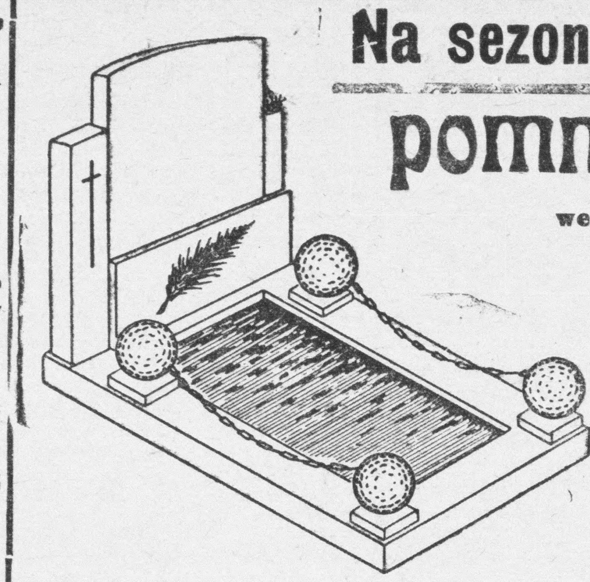
Wyłączna sprzedaż kapeluszy welurowych
światowej marki

„Hückel"



MAGAZYN ARTYKUŁÓW MĘSKICH i GALANTERII
Fr. Żmijewski, Lubawa
RYNEK 14. TELEFON 10.

Na sezon wiosenny polecam



pomniki, nagrobki

według najnowszych modeli
po cenach przystępnych

Zakład kamieniarsko-rzeźbiarski

M. Harembski
Lubawa
ul Grunwaldzka 18.

Cement „Wysoka"
Ia Wapno w kawałach
Lemiesze i odkładnie
Obręcze do wozów duże zapasy
Tragarze
Rowery i części
Fajans i porcelana
poleca

Teodor Tysler,
Lubawa.

Hemoroidy

bezpowrotnie leczy opatent. aparat „Paraol" znowu do nabycia. Bezpłatne pokazy i wykłady na życzenie udziela Roman Bożeński, Lidzbark Pl. Hallera 25.

Ziemniaki

większą ilość rakoodporne „Modell" ma na sprzedaż
Henryk Sarnowski, leśniczy Łąkorz

Wapno budowlane
Wapno nawozowe
Cement „Wysoka"
Papę smołowcową w najlepszych gatunkach
Pługi
Lemiesze, odkładnie
Obręcze na koła
Osie
Żelazo sztabowe
Rowery
Sprzęty kuchenne
Fajans
we wielkim wyborze tylko w najstarszej firmie

J. BIERNACKI,
LUBAWA, ul. Zamkowa 16
Rok założenia 1891.

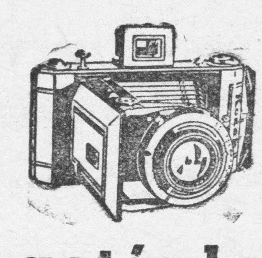
PŁASZCZE

damskie i męskie

w wielkim wyborze

Balcerowicz i Wdzięczkowski
Brodnica
przy moście telefon 111

Radość fotografowania
udostępnił system ratalny "Kodak"



"Kodak"
Vollenda 620

anast. f. 4,5 migawka Compur — format zdjęć 6×9 cm.

gotówką zł. 11.- *reszta na 12 rat.*

Rewelacyjne błony "Kodak"
Panatomic-X

Aparaty oraz wszelkie przybory fotograficzne polecają

NOWA DROGERIA	NOWA DROGERIA
Edward Stienss	Wacław Truszczyński
NOWE MIASTO Tel. 99	LUBAWA Tel. 37

NA SEZON BUDOWLANY

polecam
Wapno Ia, Cement „Wysoka" papę, smołę, lepnik, gwoździe, trzcinę gips itd.

Alfons Leski,
Lubawa, ul. Grunwaldzka 10
skład żelaza, narzędzi, artykułów budowlanych, sprzętów kuchennych, porcelany, szkła.

Motor
elektryczny, 3 konny na sprzedaż. Zgłosz przyjmuje eksp. „Drwęcy" Lubawa.

Maneż
parokonny na sprzedaż
Leon Szwarc, Tylice.

DOM

w Lubawie, Rynek 5, w którym znajduje się skład bławatów jest do zaraz na sprzedaż
Inform udzieli
Jan Krasiński, zegarmistrz Lubawa.

Rower męski
w dobrym stanie sprzedam
Jan Zawadzki, Lubawa, Grunwaldzka.

Kacze jaja
sprzedaje
Graduszewska Krzemieniewo

FORMULARZE
poleca
Księgarnia „Drwęca."

Objazdowe Kino Dźwiękowe

w LUBAWIE w poniedziałek, dnia 1. V. o godz. 4 i 8.15 — w NOWYM MIEŚCIE we wtorek, dnia 2. V. o godz. 4 i 8.15

wyświetla podwójny program!

Wzruszający dramat współczesny! Film, który jest ostrzeżeniem dla matek, które zapominają o świętym obowiązku wobec dziecka!

„MOI RODZICE ROZWODZĄ SIĘ"

Film, ilustrujący tragedię dziecka, którego rodzice żyją w rozłące. Role gł.: Gorczyńska — Andrzejewska — Brodniewicz — Junosza-Stempowski

DO TEGO wielki film sensacyjny p. t.

„Pod cudzym nazwiskiem"

Niebezpieczne przygody młodego milionera w puszczach Ameryki! Sensacja — Romantyzm — Napięcie!

Na powyższe filmy zniżki nieważne.

O godz. 4 dla dzieci „Pod cudzym nazwiskiem"

NASZ PRZYJACIEL

DODATEK ŚWIĄTECZNY

Na niedzielę III. po Wielkiejnocy.

EWANGELIA,

napisana u św. Jana rozdz. XVI, w. 16—22.

Onego czasu mówił Jezus uczniom swoim: — „Maluczko, a już Mnie nie ujrzycie i zasię maluczko, a ujrzycie Mnie, a iż idę do Ojca". Mówili tedy z uczniów jego jeden do drugiego: „Co to jest, co nam mówi „Maluczko, a nie ujrzycie Mnie i zasię maluczko, a ujrzycie Mię; a iż idę do Ojca? Mówili tedy: Co to jest, co mówi: Maluczko? Nie wiemy, co powiada. A poznał Jezus, że go pytać chcieli i rzekł im: O tym się pytacie między sobą, iżem rzekł: Maluczko, a nie ujrzycie Mię; i zasię maluczko, a ujrzycie Mię? Zaprawdę, zaprawdę wam powiadam, iż będziecie płakać i lamentować wy, a świat się będzie weselił; a wy się smucić będziecie, ale smutek wasz w radość się obróci. Niewiasta, gdy rodzi, smutek ma, iż przyszła jej godzina; lecz gdy porodzi dzieciątko, już nie pamięta uciśnienia dla radości, iż się człowiek na świat narodził. I wy tedy teraz wprawdzie smutek macie; lecz zasię oglądam was, a będzie się radowało serce wasze, a radości waszej żaden od was nie odejmie.

I nasz smutek w radość się zamieni.

W Ewangelii dzisiejszej przepowiada Pan Jezus Apostołom bliskie swoje rozłączenie z nimi, przygotowuje ich na smutek i żałość, ale zarazem zaręcza, że smutek ich w radość się obróci. Zasmucili się Apostołowie, gdy Pan Jezus został pojmany i na śmierć wydany; pomimo przepowiedni Chrystusowej, której dokładnie nie zrozumieli, upadli na duchu i nie uwierzyli pierwszym wieściom o Zmartwychwstaniu Pańskim, ale gdy Zbawiciela ujrzeli, wtenczas smutek ich w radość się zamienił. I znowu się zasmucili, gdy Pan Jezus od nich wstąpił do nieba, siedzieli społem w ukryciu, w zamknięciu dla bojaźni przed Żydami; a i teraz smutek ich w radość się obrócił, gdy duch św. na nich zstąpił. Ale Pan Jezus przepowiada nadal im jeszcze prześladowanie w życiu i to trwało aż do ich śmierci męczeńskiej. Lecz i ten ucisk doczesny skończył się ze śmiercią, poza którą odebrali apostołowie koronę chwały i odziedziczyli radość, której nikt im już odebrać nie zdoła.

Tak i nas niech nie trwożą żadne smutki i cierpienia. Cierpmy chętnie, cierpmy dla Chrystusa, bo cierpienie jest zadatkiem nagrody wiecznej, bo Chrystus przez krzyż doszedł do swej chwały, a nie jest uczeń nad mistrza i wszyscy, którzy pobożnie żyć chcą z Chrystusem, prześladowanie cierpieć będą. Ale bądźmy również mocno przekonani o prawdziwości słów Chrystusa i w stosunku do nas, że i smutek nasz w radość się zamieni.

Na uroczystość Królowej Korony Polskiej.

EWANGELIA

napisana u św. Jana, w rozdz. 19.

I stały przy krzyżu Jezusowym matka Jego i siostra matki Jego, Maria Kleofasowa i Maria Magdalena. Gdy tedy ujrzał Jezus matkę i ucznia, którego umiłował, stojącego przy niej, rzekł matce swojej: Niewiasto, oto syn twój. Potem rzekł uczniowi: Oto matka twoja. I od onej godziny wziął ją uczeń w swą opiekę.

Na miesiąc maj... Idźmy do Marii!

Zawitał znowu cudny, piękny maj — miesiąc Marii — tej niebieskiej Matki, Królowej naszej. Śpieszmy więc wszyscy z sercem gorącym do tej Pani naszej najlepszej, ucałujmy miłościwe Jej ręce i stopy święte i powiedzmy o naszych utrapieniach, kłopotach, walkach i smutkach. Ona bowiem

Zna dzieci głos,
Odwróci bolesny cios...

Imię Marii niech brzmi słodko i dźwięcznie w sercu i w ustach naszych. Imię Marii — to rękojmia życia duszy naszej — łaski i miłosierdzia dla nas biednych tułaczy tej ziemi. Maria bowiem — to Pani wszechwładna, Królowa Aniołów i ludzi. Kto Jej zaufa, kto Ją czci i kocha — nie zginie na wieki.

Maria to „Gwiazda Morza". Ona łaską i światłem swoim rozprasza wszelkie ciemności duszy naszej i wiedzie ją przez burzliwe morze tego świata do niebieskiej, wiecznej i szczęśliwej przystani.

Ona też, nasza Królowa, jak tyle razy, tak i obecnie weźmie naszą Ojczyznę pod płaszcz swej macierzyńskiej opieki i rozproszy groźne chmury, które się w około niej i nad nią kłębią.

Przed świętem Królowej Korony Polskiej.

Wilno. Instytut N. M. P. Zwycięskiej „Marianum" w Wilnie (Zamkowa 8) wydał odezwę do społeczeństwa polskiego, zwracając uwagę, że Trzeci Maj to nie tylko obchód rocznicy Konstytucji majowej, ale „przede wszystkim święto Najśw. Marii Panny Królowej Korony Polskiej". Konstytucja z 1791 roku miała charakter katolicki i była duchem chrześcijańskim przepełniona. „Słuszną i godziwą ze wszechmiar rzeczą jest, byśmy w duchu tej katolickiej Konstytucji i uroczystości 3 maja po katolicku obchodzili". Episkopat polski o wyznaczenie na ten właśnie dzień narodowego święta kościelnego usilnie zabiegał i Wielki Papież Pius XI w dniu 3 maja uroczystość NMP Królowej Korony Polskiej obchodzić nakazał.

„Po konstytucji 3 Maja — głosi odezwa — przyszły inne i inne jeszcze z pewnością nastąpią. Zmienność jest cechą dzieł ludzkich. Wiecznym jest Bóg. Wieczna jest miłość naszego Narodu ku Bogu i Najświętszej Panience.

Cześć Marii splotła się z życiem Polaków. Głębokie korzenie zapuściła w ducha Narodu. I stała się czynnikiem Mocy i Potęgi państwowej.

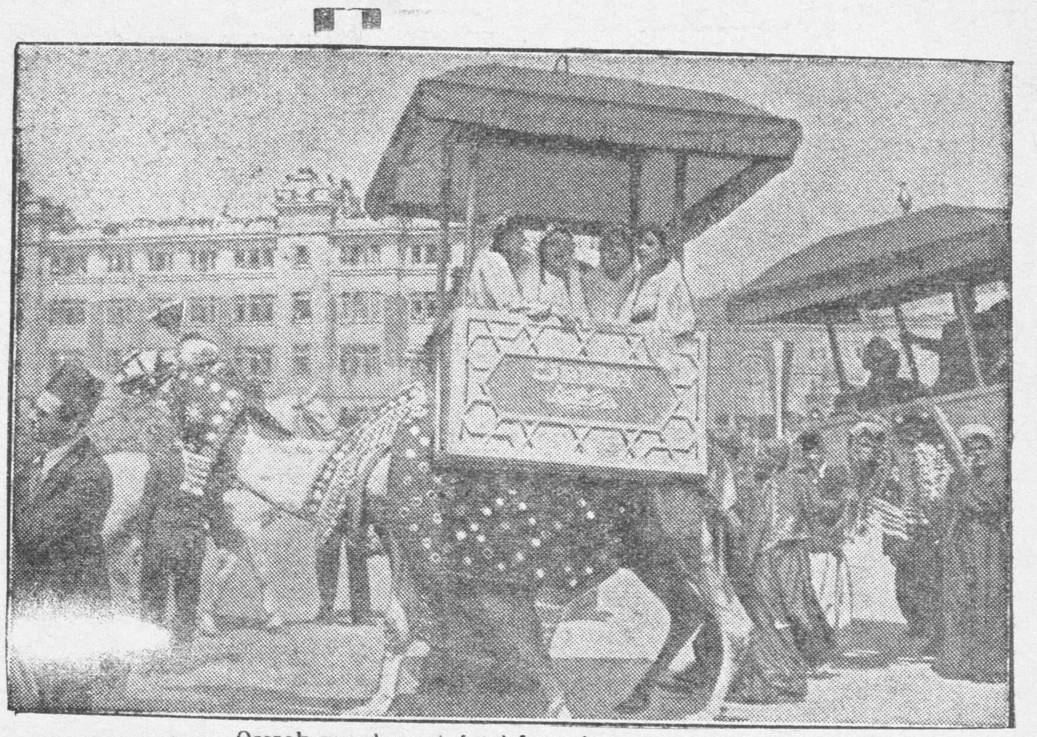
Częstochowa... Chocim.. Kirchholm,.. Wiedeń... Konfederaci Barscy... Powstania... Cud nad Wisłą... To są słowa i sprawy gorejące królewską cyfrą Marii.

W czasach przełomowych, które przeżywamy, siła ducha stanowić będzie o zwycięstwie. A duch dla wieczności stworzony, dla spraw wiekuistych stracić zainteresowania nie może. Inaczej biada jednostce. Biada zmaterializowanemu Narodowi.

Z wiekuistością Polskę trzeba związać, by wiekuiście trwała. Dlatego też wzywamy wszystkich Polaków-katolików, by uroczystościom 3 Maja piętno religijne przede wszystkim nadali w obchodach narodowych. Podnieśmy jak najwyżej kult Marii, Zwycięskiej Królowej Polski! Kto kocha Marię — nie zginie!"



W Palestynie w licznych osiedlach Europejczyków zatrudnia się Beduinki.



Orszak weselny wieśniaków egipskich na ulicach Kairu.



Ostatnio obradował gabinet francuski. Na zdjęciu ministrowie opuszczają gmach ministerstwa wojny.



Drużyna przeciwlotniczo gazowa podczas ostatnich ćwiczeń w Warszawie.

Fazy zwycięskiego pochodu wojsk narodowych w Hiszpanii.



Lipiec 1936.



Lipiec 1937.



Styczeń 1939.



Kraj cały zajęty przez wojska narodowe.

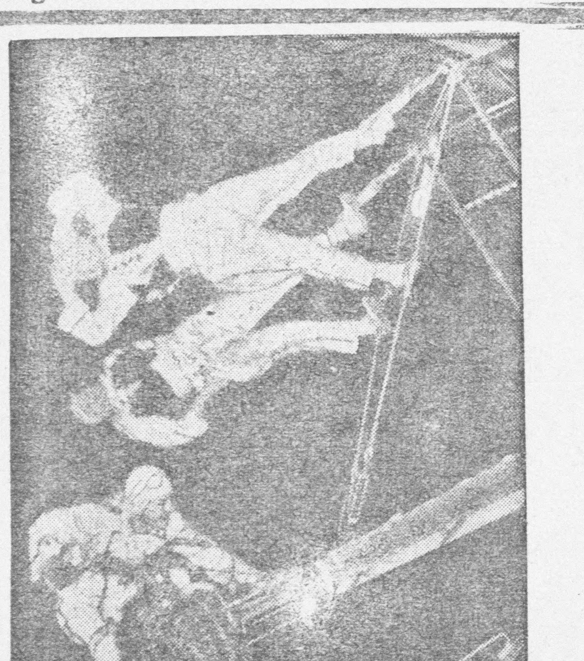
Otwarcie Targów Poznańskich.

Dnia 30 bm. nastąpi otwarcie tegorocznych, wspaniale obesłanych Targów Poznańskich (30. 4. — 7. 5.) W wystawie biorą udział oprócz Polski, Niemcy, Włochy, Węgry i Indie Brytyjskie. Po raz pierwszy inauguracja Targów nastąpi w pięknej auli Uniwersytetu Poznańskiego.

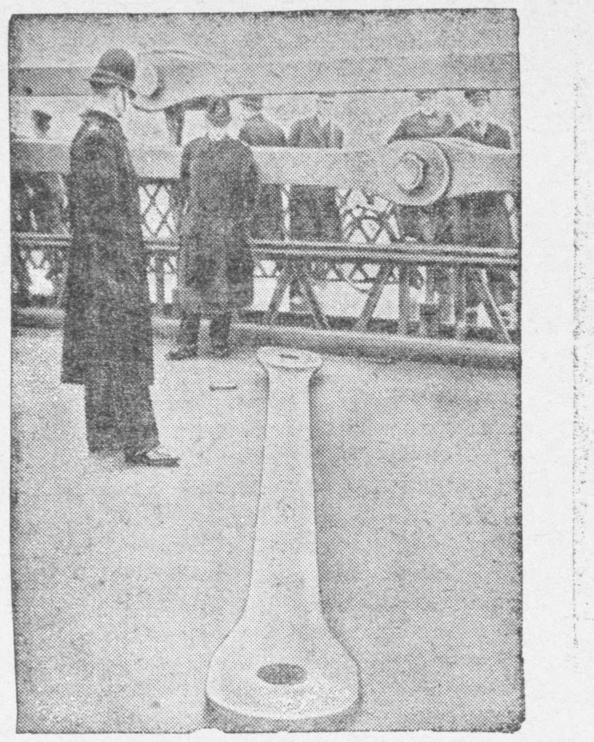
Narazie przewidzianych jest 12 pociągów popularnych z bliższych i dalszych okolic Polski.

Na zeszłorocznych Targach Poznańskich duże zainteresowanie u zwiedzających budził pawilon wynalazków, obfitujący w ciekawe pomysły techniczne. Specjalne jury zakwalifikowało wówczas szereg wynalazków, które nietylko nagrodzono, ale i na koszt Targów wysłano do Paryża na słynny, coroczny salon wynalazków „Concours Lépine". Także i tam szereg patentów polskich otrzymało zaszczytne wyróżnienia i doczekało się eksploatacji. Na tegorocznych Targach Poznańskich kilka tego rodzaju wynalazków ponownie zostanie wystawionych, ale już nie jako modele, lecz jako nowe towary, których produkcję podjęto w ostatnich miesiącach.

Na tegorocznych Targach będzie można też zobaczyć jedno i dwuosobowe schrony stalowe, poza tym specjalne uszczelnienia metalowe okien i drzwi, zabezpieczające przed przenikaniem gazów trujących; wreszcie okiennice przeciwgazowe, chroniące od gazów i mniejszych odłamków bomb i pancerne okiennice stalowe, służące dla schronów przeciwgazowych i przeciwlotniczych, zabezpieczające nie tylko od gazów, lecz również od odłamków bomb większego kalibru.



Karuzelą śmierci nazwać można powyższe popisy angielskiej trupy cyrkowej.



W Londynie dokonano nowego zamachu bombowego na jeden z największych mostów londyńskich Hammersmith. Most uszkodzony został tak silnie, że zamknięto go dla ruchu. Zamach jest aktem zemsty terrorystów, którzy w ten sposób zaprotestowali przeciw skazaniu na długoletnie więzienie 9 Irlandczyków, podejrzanych o dokonanie poprzednich zamachów. Na zdjęciu miejsce wybuchu.

Polacy w Niemczech nie mają żadnych przywilejów.

(Z. A. P.) Minister Spraw Wewn. Rzeszy, Frick na konferencji dla prasy zagranicznej wygłosił referat o mniejszościach narodowych, żyjących w Rzeszy. Minister Frick, mówiąc o poszanowaniu praw narodowościowych, co stanowi zgodnie z oświadczeniami kanclerza Hitlera i innych teoretyków jedną z naczelnych zasad narodowego socjalizmu, wskazał na protektorat czesko-morawski jako przykład uszanowania praw narodowościowych (?!). Minister Frick był zdania, że niestety traktowanie mniejszości niemieckiej w wielu państwach nie odpowiada tej naczelnej zasadzie narodowego socjalizmu. Mniejszość niemiecka bowiem jest wywłaszczana z ziemi, nie ma swobód szkolnych i jest poddawana próbom asymilacji.

O mniejszości polskiej w III Rzeszy min. Frick powiedział, że kryterium językowe przyjmowane w dotychczasowych spisach ludności w Niemczech jest niewłaściwe i że właściwą cyfrę ludności polskiej w Niemczech będzie można określić dopiero po spisie z 17 maja rb., który wprowadza kryterium narodowościowe. Jeżeli chodzi o położenie ludności polskiej w Rzeszy, to posiada ona — zdaniem min. Fricka — bardzo szerokie przywileje(?)

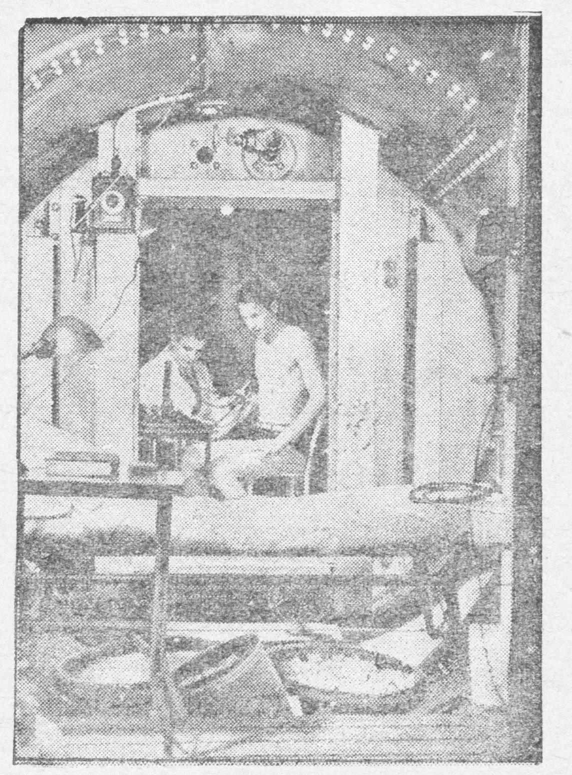
W związku z tą oficjalną wypowiedzią należy ustalić kilka punktów, które nie mogą podlegać dyskusji.

Liczba ludności polskiej w III Rzeszy wynosi półtora miliona, liczba Niemców w Polsce 700 tysięcy. Od tych wyników spisowych Polska nie odstąpi i stanowiska swego nie zmieni. A że potrafi nie ustępować i twardo stać przy swoim, to wykazały ostatnie dni minione. W minionym okresie, kiedy różne organizmy państwowe ustępowały krok za krokiem nie przed siłą, lecz przed propagandą niemiecką, Polska zadokumentowała w sposób stanowczy swoje męskie stanowisko.

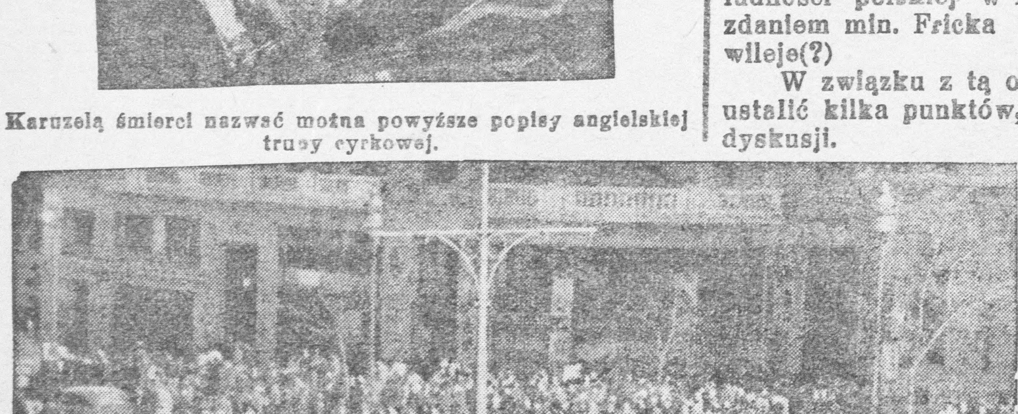
Budowa 58 nowych szkół na Pomorzu.

W Toruniu odbyło się zgromadzenie delegatów Tow. Bud. Publ. Szkół Powsz. okręgu pomorskiego. Najistotniejszym zadaniem Tow. to pomoc gminom w formie bezproc. pożyczek i bezzwrotnych zasiłków na budowę szkół powsz. W roku 1938 wykończono całkowicie przy pomocy Tow. 14 budynków szkolnych i 54 izb lekcyjnych, a podjęto budowę 14 budynków szkoln. oraz 97 izb lekcyjn. Pomoc Tow. wyraża się kwotą 254 800 zł pożyczek i zasiłków włącznie. Również wybudowano 10 mieszkań dla nauczycieli, a rozpoczęto budowę 26.

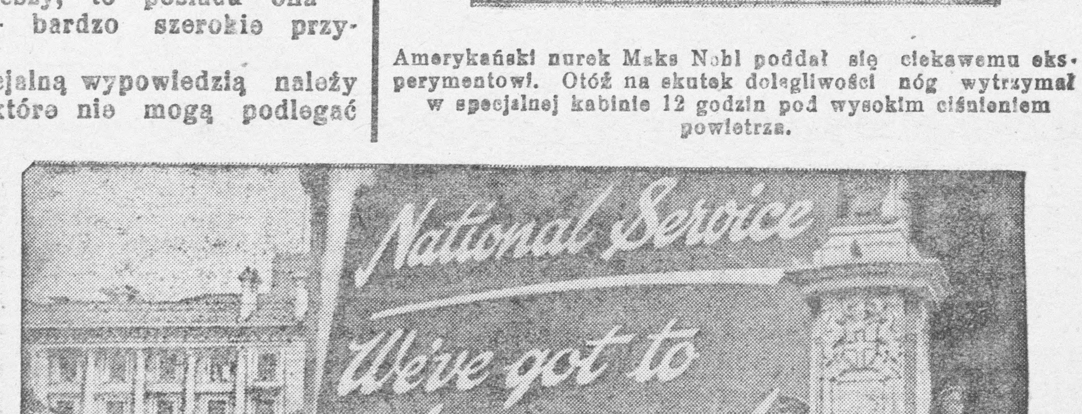
W planie pracy na r. 1939 przewiduje się pomoc 395 000 zł pożyczek i zasiłków dla 58 budynków szkolnych, które gminy budują. W roku 1938 Tow. również zaopatrzyło szkoły w pomoce naukowe wartości ok. 40 600 zł.



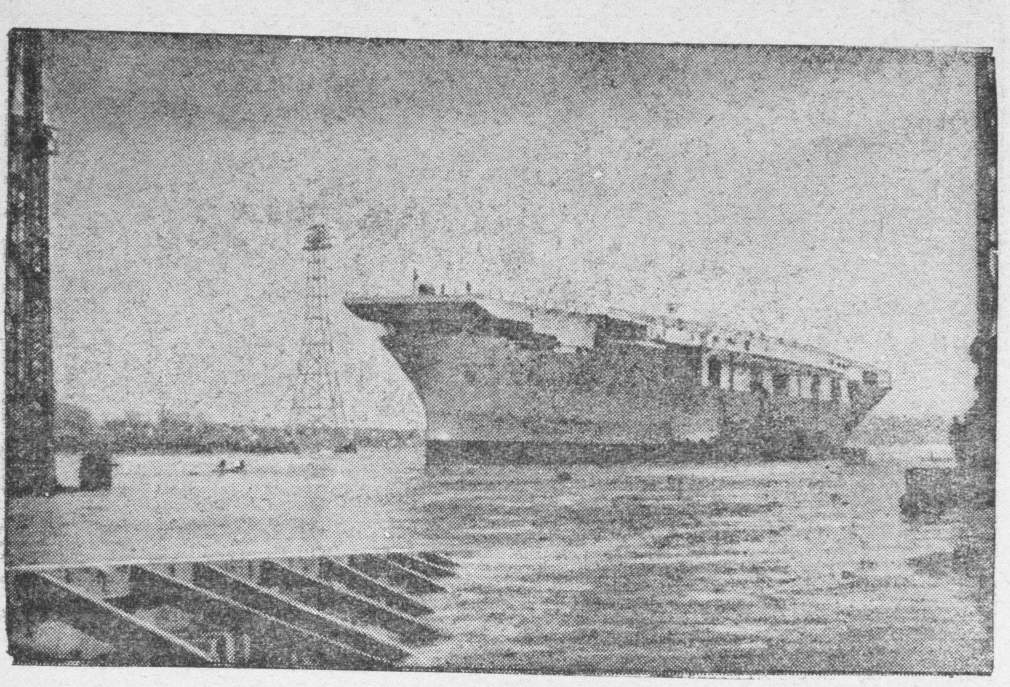
Amerykański nurek Maks Nobl poddał się ciekawemu eksperymentowi. Otóż na skutek dolegliwości nóg wytrzymał w specjalnej kabinie 12 godzin pod wysokim ciśnieniem powietrza.



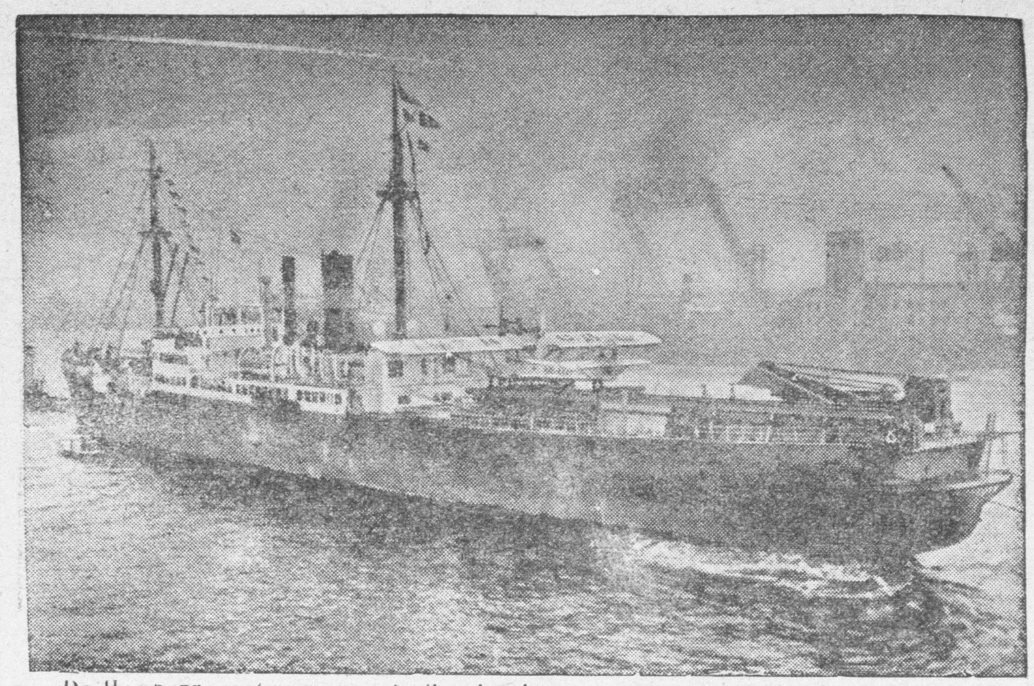
Mieszkańcy oswobodzonego Madrytu witali entuzjastycznie wkraczające wojska gen. Franco.



Przed gmachem giełdy londyńskiej ustawiono wielką tablicę agitacyjną za wstępowaniem do wojska z napisem: „Służba narodowa. Musimy być gotowi".



Najnowszy lotniskowiec amerykański spuszczony na wodę w Kuincy.



Do Hamburga wrócił z ekspedycji antarktycznej niemiecki statek „Schwabenland".

Wspaniałe uroczystości ku czci św. Wojciecha w Gnieźnie.

Gniezno. W dniu św. Wojciecha, biskupa męczennika, odbyły się w Gnieźnie dorocznym zwyczajem uroczystości ku czci św. Patrona Polski. W rb. przybyły do Gniezna liczne pielgrzymki, zwłaszcza z Wielkopolski i Pomorza. Z racji „Tygodnia Gniezna" przyjechało wiele osób i grup różnych z innych części naszego kraju. Wielotysięczne rzesze zapełniły bazylikę gnieźnieńską, gdzie spoczywają święte szczątki Biskupa Męczennika, zaległy plac przed katedrą i wyloty ulic.

Gdy z pałacu prymasowskiego udawał się w procesji do bazyliki, błog sławiąc rzesze wiernych, J. E. Ks. Kardynał Prymas August Hlond, starodawnym zwyczajem trębacze na wieży kościelnej wykonali piękny hymn ku czci św. Wojciecha: „Per merita S. Adalberti...". Sumę pontyfikalną celebrował Ks. Kardynał Prymas, który po skończonym nabożeństwie udzielił wiernym błogosławieństwa arcypasterskiego i odpustu. Podniosłe kazanie okolicznościowe wygłosił ks. infułat Józef Prądzyński z Poznania. Chór katedralny pod dyrekcją ks. kan. Tłoczyńskiego wykonał Mszę Haydna.

W uwolnionym Madrycie.

„Kurier Warszawski" zamieszcza interesujące obrazki z Madrytu, do którego wkroczyły wojska gen. Franco. — Najlepsze wyobrażenie o martyrologii Madrytu daje to zestawienie:

„Blisko dziesięć procent jego mieszkańców umarło z głodu, a drugie dziesięć procent wymordowano. Są w Madrycie całe domy i wille, gdzie nikt już nie mieszka, bo wszystkich mieszkańców zabito. Są zwłaszcza na przedmieściach i w dzielnicach robotniczych całe rodziny, które pomarły z wycieńczenia. W Madrycie nie widać dziś prawie dzieci, w tym samym Madrycie, którego były one dawniej dumą i radością. Nie wytrzymały po większej części nędzy, głodu i poniewierki. W Madrycie nie ma zwierząt, nie ma drzew, ani kwiatów. Wszystko zabiła wojna.

Kościoły wszystkie uległy zniszczeniu lub zamieniono je na garaże czy biura werbunkowe.

Dopiero w pierwszą niedzielę wyswobodzonego Madrytu, 2 kwietnia przed kilku kościołami ocalałymi zebrały się takie tłumy, że trudno się było przecisnąć. — Wstrząsająca była ta modlitwa w ograbionych świątyniach, bez kapłana, bez krzyża, wśród nagich ścian".

12 biskupów zamordowali czerwoni.

Stwierdzono obecnie, że ofiarą czerwonych padło 12 wyższych dostojników Kościoła. Wszyscy zostali zamordowani.

50 osób tygodniowo przechodzi na katolicyzm

W Tomaszowie Lubelskim daje się zauważyć coraz częstsze przechodzenie prawosławnych na katolicyzm. W okresie 1 tygodnia przyjmuje wiarę katolicką ok. 50 osób. W związku z tym rozpoczęto budowę nowego kościoła i 2 kaplic.

5 osób zatrutych gazami w studni.

W pobliżu Mediolanu (Włochy) jeden z gospodarzy opuścił się na dno studni, aby dokonać tam pewnych napraw. Gdy przez dłuższy czas nie wracał, opuścił się do studni jego syn, a następnie jeszcze 3 osoby. Wszyscy ulegli śmiertelnemu zatruciu gazami.



Angielski minister wojny zastanawia się nad rozmieszczeniem po wsiach ludności większych miast w razie wojny.



Amerykańska kawaleria na moście rzecznym Broadmeadows.

GROTA POTĘPIEŃCA.

POWIEŚĆ 11

(Ciąg dalszy.)

Stolnik, wybudowawszy zamek w Turaju, zmienił go na stałą siedzibę dla siebie i mieszkał w nim już blisko lat trzydzieści — do czasu, w którym się powieść zaczyna.

Był to pan jeszcze nie stary. Wysoki, barczysty, ubierający się zawsze po polsku, chociaż moda zaczęła wprowadzać strój francuski, nie odstępował w niczym od zwyczajów swych przodków, a nawet odziedziczył po nich dumę szlachecką. Wykształcenie otrzymał staranne, obchodził się z poddanymi jak z dziećmi, w dobrach jego żaden chłop nie doznał krzywdy, jednakże nie szlachcic znaczyło u niego istotę tak podrzędną, że nie warto było nawet o niej mówić. Chociaż pojedyńcze osoby przypuszczał do siebie i rozmawiał z nimi, to jednakże do całego ogółu nie szlacheckiego czuł pewnego rodzaju wstręt.

Stolnik żył jeszcze przed Targowicą, jednakże nigdyby do niej nie był przystąpił, raz dlatego, że swoje osobiste sprawy zawsze poświęciłby dla dobra ojczyzny, po wtóre, że był zapalonym wrogiem Moskwy. Podczas konfederacji Barskiej sam uformował poczet zbrojnych i na jego czele dał się strasznie Moskwie we znaki. Rana niebezpieczna zmusiła go do powrotu do Turaju. Wyleczył się wprawdzie, ale ręka prawa została na zawsze słabą, niezdolną unieść miecza.

Odtąd wspomagał ojczyznę mieniem. Po upadku konfederacji i pierwszym rozbiorze Polski żył tylko dla dobra swych poddanych, których jednak nie uciemiężał, owszem, we wszystko zaopatrywał. Dlatego też wszyscy jego podwładni żyli w dostatkach, byli porządni, pracowici i moralni. Nic bowiem tak nie demoralizuje najniższej klasy społeczeństwa, jak systematyczne trzymanie w nędzy, ubóstwie i ciemnocie. Domy każdej rodziny chłopskiej były wygodne i miały oddzielne chlewiki.

Rodzina stolnika składała się z żony i jedynaczki córki. Pani stolnikowa, poważna matrona polska, pochodząca ze szeroko rozgałęzionej rodziny w Wielkopolsce, nie wiele różniła się w pojęciach o szlachectwie od swego męża. Jednak wrodzony charakter anielski łagodził dumę rodową. Nie było ubogiego, któregoby nie wspomogła, nie było chorego. któregoby nie odwiedziła, nie było też serca, któreby dla niej najżywszym uczuciem wdzięczności nie pałało.

Córka, panna Celina, wychowana pod okiem takiej matki, musiała być taką samą dobrocią. W istocie tak było. Odziedziczone dobre przymioty, spotęgowane wzorowym wychowaniem, ukształtowały jej ducha. Powierzchowność odpowiadała duchowi. Opisywać wdzięki panny Celiny byłoby trudno; niech sobie raczej każdy wyobrazi idealnie piękne dziewczę.

Na zamku w Turaju przebywał bardzo często jeszcze Tadeusz Cześnikiewicz, który jednak do rodziny stolnika nie należał. Cześnikiewicz był kawalerem co się zowie. Edukowany w Paryżu nabrał francuskiej galanterii, a z nią zarazem wstręt do prostoty staropolskiej. Ojciec jego, pozostawiwszy synowi poczciwe imię i znaczny majątek, przeniósł się do wieczności. Cześnikiewicz wolny, czujący niepohamowaną żądzę przetrwonienia pieniędzy w obcym kraju i przyjrzenia się na miejscu modzie francuskiej, której był wielbicielem, pojechał do Paryża. Po kilku latach wrócił upudrowany, ufraczony, a z pustkami w kieszeni. Stolnik niechętnie patrzał na Cześnikiewicz, bo mimo, że cenił w nim szlachetny ród i ojca jego, śp. cześnika, serdecznym był przyjacielem, a nawet dalekim krewnym, jednakże to naśladowanie obcych obyczajów było u niego grzechem i błazeństwem. Przyjmował go jednakże uprzejmie przez wzgląd na pamięć nieboszczyka ojca.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



Sławny tenisista francuski Cochet z grupą swych uczniów.



Podczas ostatniego widowiska historycznego w Paryżu, przedstawiającego dzieje armii francuskiej w ostatnim stuleciu, fotograf uchwycił moment, jak chorąży armii napoleońskiej prosi o ogień do papierosa żołnierza współczesnej armii francuskiej.

WIADOMOSCI

Plon kursów ogólnokształcących dla młodzieży kupiecko-rzemieślniczej

Nowe Miasto. Dnia 3 lutego br. odbyło się w świetlicy Państw. Liceum i Gimnazjum zebranie organizacyjne kursów wieczorowych ogólnokształcących dla młodzieży kupiecko-rzemieślniczej, prowadzonych z inicjatywy i pod kierown. p. dyr. Hoffmanna. Zajęcia odbywały się 3 razy tygodniowo (2 godz. lekcyjne — 2 razy 45 min.)

Na kurs uczęszczało 32 uczestników i to z zawodu kupieckiego i rzemiosła po 14 uczestn. Poza tym w kursie brali udział 1 urzędnik, drukarz, praktykant gminny i 1 bez zawodu.

Na każdy przedmiot przypadała w zasadzie 1 godzina tygodniowo. 1 godzinę tygodniowo przeznaczono na zajęcia „niestałe", które uwzględniały wybrane zagadnienia z zakr. obronności państwa, prawne, higieny. Wykładali poszczególne przedmioty: religię — ks. pref. Kalinowski, jęz. polski — p. dyrektorowa Hoffmannowa, naukę o Polsce współczesnej — p. prof. Chruszcz, matematykę i fizykę — p. prof. Wójcik, jęz. niemiecki (ze względu na pogranicze) p. dyr. Hoffmann, śpiew i muzykę — p. prof. Empel, o obronności państwa — p. kpt Dulęba i p. prof. Manikowski, o zagadnien. prawnych — p. rej. Domegała i p. mgr Malik, o higienie pracy — p. dr Werner.

Ofiarna i zupełnie bezinteresowna współpraca wszystkich pracujących na kursach wieczorowych pozwoliła na realizację powyższego programu.

Uczestnicy kursu wyłonili samorząd, który opracował w porozumieniu z kierownictwem regulamin, obowiązujący wszystkich uczestników.

Dnia 14 bm. odbyły się egzaminy z poszczególnych przedmiotów. Swiadectwa złożenia egzaminu z poszczególnych przedmiotów w zakresie programu 2 miesięcznego kursu otrzymało 7 uczestników, 1 z wynikiem og. dobrym, 6 z wynikiem og dostatecznym.

Dnia 17 bm. nastąpiło zakończenie kursu i rozdanie zaświadczeń o uczęszczaniu. Zaświadczeń o uczęszczaniu na wykłady i ćwiczenia 2 miesięcznego kursu ogólnokształcącego wydano 23. W liczbie tej było zaświadczeń o bardzo pilnym uczęszczaniu 2, o pilnym uczęszczaniu 7, o regularnym uczęszczaniu 1.

Zaczny stosunkowo udział w narazie 2-miesięcznym kursie uprawnia do przypuszczenia, że praca na kursach wiecz. i w przyszłości pomyślnie rozwijać się będzie.

Przy sposobności rozdania zaświadczeń uczestnicy kursu złożyli na FON 5,50 zł.

Z wpisowego wpłynęło 17 zł (każdy uczestnik płacił 50 gr) subwencja Wydz Pow 20 zł — dochód razem 37 zł. Rozchód — wynagrodzenie woźnego za 2 miesiące 20 zł, księgi, druki itp. 12,80 zł, razem 32,80 zł Saldo na nast. okres 4,20 zł.

Przy sposobności dodajemy, iż p. dyr. Hoffmann prowadził poprzednio bezinteresownie Uniw. Powszechny w Chojnicach przez 4 lata. Uniwersytet ten mógł się poszczycić niełada dorobkiem, bo fachową i rozrywkową bibliotekę, liczącą 260 tomów.

Przegląd wydawnictw.

„Orlęta" — po raz setny,

„Orlęta" — ogólnopolskie pismo młodzieży szkół średnich — wydały swój numer setny. Dla pisma szkolnego jest to cyfra wysoka. W związku z tym czytamy w numerze kwietniowym:

„Numer bieżący „Orląt" jest numerem setnym. Swoisty to jubileusz. Nie sądzimy, by czas był dzisiaj odpowiedni do obchodzenia tego rodzaju jubileuszów Tym więcej, że byliśmy zawsze dalecy od szukania wszelkich pretekstów do obchodów i galówkowych zachwytów nad sobą.

O jednym wszakże nie można nic powiedzieć o nieustępliwej realizacji idei, które od pierwszego numeru „Orląt" nie zeszły nigdy z ich łamów. Szczycimy się nie tym, że trzymamy się linii kiedyś wytyczonej — bo nie to może być również dowodem ciasnoty horyzontu — ale tym, że trzymamy się właśnie tej linii, idei o ogromnym zasięgu, idei obejmującej całą Polskę, całe jej życie, ale i całych nas, całe nasze życie — idei narodowej.

Przekształciliśmy życie młodzieży na wielu polach.

Dumny i buńczuczny na pozór dwuwiersz-hasło „Orląt":

„Przyszłość i potęga Polski — to my!"

Wiara w nią — to wiara w nas jest w istocie wyrazem powagi i męskiej odwagi w poczuciu odpowiedzialności młodzieży za przyszły obraz Polski. Jest w nim równocześnie i tam dość entuzjazmu — wola wykonania swego zadania. Nie mamy potrzeby nic zmieniać w naszym programie. Możemy go tylko uzupełniać tym, że przynosi dojrzewanie dzieła. Z dniem każdym rośnie nasza siła, a z siłą naszą rośnie siła Polski. Nie ma bowiem dla nas innej drogi, niż ta, u której kresu widnieje napis — wielkość Polski.

„Orlęta" powinny się znaleźć w rękach każdej uczennicy i każdego ucznia polskiego. Adres Redakcji i Administracji: Poznań, al. Marcinkowskiego 22. Egzemplarze okazowe wysyła administracja na żądanie bezpłatnie.

Burza piaszczysta na wybrzeżu.

Ostatnio szalała niezwykle gwałtowna burza piaszczysta na wybrzeżu polskim. Wichura unosiła ogromne masy piasku z plaż i wydm. Piasek wciskał się nawet przez szpary okienne do mieszkań. Morze było również wzburzone.

Gawęda starego Macieja z Biedaszkowa.



Idziemy z kumem Walkiem na posiedzenie Rady gromadzkiej w naszym Biedaszkowie. W drodze wywiązała się ciekawa rozmowa pomiędzy nami i to na temat obronności naszego kraju.

Kum Walek rozumie, że nasza Polska o tyle mniejsza od Niemiec, miałaby do liczenia się z ogromną przewagą wroga.

Niemcy mają mniejwięcej 80 milionów ludności, my natomiast tylko 35 miln.

Na to mu odpowiadam nie własnym językiem, tylko językiem angielskiego pisarza Bernarda Newmana, którego wywody z zaciekawieniem czytałem i który dowodzi, że Polska może wystawić więcej młodego wojska aniżeli Francja.

Niemcy młodego wojska pomimo liczebności ludności i wielkości obszaru nie mogą wiele więcej wystawić niż Polska.

A nie tylko od liczby żołnierzy i materiału wojennego zależy, ale i od ducha, który się rwie do czynu.

Młode pokolenie, pisze Anglik, jest gotowe do najryzykowniejszych przedsięwzięć, jest najlepszym materiałem na zdobywców we wszystkich dziedzinach życia.

I najważniejsze, że mamy tej młodzieży procentowo więcej niż Niemcy i inne państwa zachodnie.

Zespolenie tego wyśmienitego materiału młodych, zdrowych ludzi z starszym pokoleniem, które walczyło o niepodległość Polski, jest atutem tak wielkim i bogatym, którego nam nie tylko Niemcy, ale i inne narody zazdroszczą.

— Nie ma się czego bać, Walku, burzy dziejowej. Jestem przekonany, że taka próba sił skończy się naszym zwycięstwem.

Dziś już uchwalamy pożyczkę na lotnictwo i zagrzewamy się wzajemnie dać hojnie na dozbrojenie.

Dziś już wróg musi się przekonać, że rozprawa z nami to twardy orzech, na którym sobie zęby wyłamie i rozpryśnie się złowroga swastyka.

Maciej.

KĄCIK RADIOWY

Audycja Polskiego Radia w Warszawie.

Sobota, 29 IV. 6.30 Aud. poranna. 11.00 Aud. dla szkół. 11.25 Motywy egzotyczne w muzyce filmowej — koncert. 12.03 Aud. poł. 15.00 O Kajtusiu Mizeraczku i o szumiącym lesie — słuch dla dzieci. 15.30 Muzyka obiadowa ze Lwowa. 16.20 Kronika literacka 16.35 Recital fortepian. Grzybowskiego. 17.05 Pogad. z Wilna. 17.15 Przed 120 laty — aud. słowno-muz. z Poznania 18.00 Aud. japońska z ok. święta narodowego Japonii. 18.15 Chór Dana. 18.30 Aud. dla Polaków za granicą. 19.15 20.15 21.00 Koncert rozrywk. 20.00 Aud. dla wsi. 23.15 Muzyka tan.

Niedziela, 30. IV. 7.15 Audycja poranna. 9.15 Transm. naboż. z kościoła Św. Krzyża w W-wie. 10.50 Koncert Ork. Wojskowej. 11.20 Tr. z otwarcia XVI Międzynarod Targów w Poznaniu. 12.03 Poranek symf. z Krakowa. 13.15 Muzyka obiadowa, 14.40 Aud. dla dzieci. 15.00 Aud dla wsi 16.30 Muzyka z płyt 16.45 Wiosna — aud. muz.-lit 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 19.30 Tr. fragmentów doroczn. biegu Raszyn—Warszawa. 20.00 Marsze wojsk. 21.20 Muzyka tan. ze Lwowa. 21.50 Śląska pozytywka — wesoła aud. 22.30 Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 1 V. 6.30 Audycja poranna. 11.00 Aud dla szkół. 11.15 Koncert z płyt. 11.30 Aud. dla poborowych. 12.03 Aud. południ. 13.00 Aud. dla kupców i rzemieślników. 13.30 Bach i Haendel — aud. dla gimnazjów. 15.00 Słuch. dla młodzieży — Jak Marcin odnalazł ojczyznę. 15.30 Muzyka obiad. z Łodzi. 16.35 Pieśni robotnicze — koncert z Łodzi. 16.55 Kult pracy w literaturze — dialog. 17.10 W miesiącu słowików i bzu — aud. słowno muz. 18.00 Płyty 18.30 Ork. dęta pułku „Dzieci Bydgoskich". 19.00 Audycja żołnierska, 19.30 20.15 Koncert rozrywkowy. 20.00 Aud. dla wsi, 21.00 Fragmenty oper Ryszarda Straussa — koncert z Krakowa. 22.00 Muzyka symf.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Sobota, 29 IV. 10.00 11.25 13.00 18.15 Płyty. 13.50 Wiad. z Pomorza. 18.00 Niefortunny kapitan — fel. 18.25 Wiad. sport. z Pomorza. 20.00 Zdrowotność bydła — pogad. roln. 22.55 Aktualności.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

Urzędowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu.

z dnia 25. 4. 1939 r.

Woły:	
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane	60—66
Mięsiste tuczone młodsze	52—54
Mięsiste tuczone starsze	40—44
Miernie odżywione	34—38
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	60—66
Tuczone mięsiste	48—52
Nietuczone, dobrze odżyw. starsze	40—46
Miernie odżywione	34—38
Krowy	
Wytuczone pełnomięsiste	60—64
Tuczone mięsiste	46—54
Nietuczone dobrze odżywione	40—42
Miernie odżywione	22—30
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	60—66
Tuczone mięsiste	52—54
Nietuczone, dobrze odżywione	40—44
Miernie odżywione	34—38
Młodzież:	
Dobrze odżywione	34—38
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	82—90
Tuczone cielęta	72—80
Dobrze odżywione	62—70
Miernie odżywione	54—60
Owce:	
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	64—70
Tuczone starsze skopy i maciorki	50—60
Świnie (tuczniki):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	105—107
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	101—103
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	97—99
Maciory i późne kastraty	90—96



— Czy ma pan może figurkę na chłodnicę, która tak mniej więcej wygląda?



Inteligencja.

— W końcu powiedziałam jej — rzekła pani Pyskalska — jestem za bardzo wykształcona, by słuchać jej ordynarnego gadania i jeżeli Pani zaraz nie stuli gęby, to dostanie odemnie po pysku!